

Błogosławieni miłosierni – Krysiek

Wznoszę swe oczy ku góróm skąd

Przyjdzie mi pomoc

Pomoc od Pana, wszak Bogiem On

Miłosiernym jest

Kiedy zbłądzimy sam szuka nas,

By w swe ramiona wziąć

Rany uleczyć krwią swoich ran,

Nowe życie tchnąć

TCHNAĆ!

TCHNAĆ!

TCHNAĆ!

Błogosławieni miłosierni

Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Błogosławieni miłosierni

Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

SOLLO

3

2

1

Gdyby nam Pan nie odpuścił win

Któż ostać by się mógł?

Lecz On przebacza, przeto i my

Czyńmy jak nasz Bóg!

Pan Syna krwią zmazał wszelki dług

Syn z grobu żywy wstał

Panem jest Jezus, mówi w nas Duch

Niech to widzi świat

Błogosławieni miłosierni

Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Błogosławieni miłosierni

Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

SOLLO

3

2

1

Więc odrzuć lęk i wiernym bądź

Swe troski Panu złoży
I ufaj bo zmartwychwstał
I wciąż żyje Pan, twój Bóg
Błogosławieni miłosierni
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych